

Duża rodzina Honorowych Mieszkańców z Tykocina

**Grono mieszkańców tykocińskiego domu przy ul. Czarnieckiego 10 od soboty (10 sierpnia br.) powiększyło się o kilkanaście osób. Uroczyste akty nadania tytułu Honorowego Mieszkańca domu odebrał m.in. Stanisław Derehajło, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego w imieniu dwóch biur urzędu marszałkowskiego, które takie miano otrzymały.**

Nowi mieszkańcy otrzymali swoje tytuły za wsparcie i pomoc przy zachowaniu zabytkowej tkanki domu, jak też propagowanie historii i tradycji dawnych mieszkańców Tykocina. W domu przy ul. Czarnieckiego 10 w Tykocinie, którego fundamenty pamiętają jeszcze czasy Branickich, znajduje się obecnie muzeum z wystawą upamiętniającą dawne tykocińskie czasy, polskich i żydowskich mieszkańców miasteczka, ich wspólną historię.

- Wszystkie te osoby, zarówno prywatne, jak też instytucje, które otrzymały tytuł Honorowego Mieszkańca Domu bardzo nas wpierały – mówiła dziennikarzom właścicielka domu, Maria Markiewicz. – To bardzo dla nas ważne i pomocne przy prowadzeniu szerokiej działalności związanej z udostępnianiem domu i jego historii.

Skromna, acz wzruszająca uroczystość przed gankiem zgromadziła laureatów tytułu, a byli wśród nich: Beata Hyży-Czołpińska - reżyserka filmowa, Artur Gaweł - Dyrektor Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej (placówka podlegająca Zarządowi Województwa Podlaskiego); prof. Alain Duben – amerykański antropolog i wykładowca akademicki, twórca wystawy w domu przy ul. Czarnieckiego 10; Janusz Kozłowski – reżyser teatralny, Marcin Kwiatkowski – fotograf, Marek Malinowski, Piotr Pogorzelski – stolarz oraz instytucje: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku a także Biuro Dziedzictwa Narodowego i Biuro Kultury

Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

W imieniu urzędu marszałkowskiego tytuły z rąk Marii Markiewicz odebrali: wicemarszałek Stanisław Derehajło oraz Katarzyna Korycka, Dyrektor Biura Dziedzictwa Narodowego UMWP.

- Bardzo ważne są inicjatywy osób prywatnych, które chcą otwierać swoje domy, chcą dzielić się historią swoją, swoich rodzin, historią Podlasia - mówił wicemarszałek Stanisław Derehajło. - Biuro Dziedzictwa Narodowego ma zadanie m.in. poszerzenie i wspieranie grona osób, nie tylko związanych z instytucjami, ale też prywatnych, które inicjują spotkania z tradycją, kultywują pamięć i budują przy tym postawy patriotyczne.

art

**Dom przy Placu Czarnieckiego 10** - i jego historia to ważny składnik lokalnej specyfiki Tykocina, a także wyrazisty symbolu społecznej i kulturowej ciągłości miejsca. Ten zabytek budownictwa drewnianego został wzniesiony w 1885 r. przez murarza Maksymiliana Kizlinga i jego małżonkę Konstancję z Korzyńskich. Sposób usytuowania i konstrukcja domu są o jednak wiele starsze i wywodzą się z czasów przebudowy centrum Tykocina przez Jana Klemensa Branickiego w połowie XVIII wieku. Dom jest osadzony na fundamentach i podpiwniczeniu dawnej oficyny skarbowej. W niej to oraz w sąsiedniej, od mostu, zamieszkiwali Braniccy podczas pobytów w Tykocinie.

W 2008 roku budynek został wpisany do rejestru zabytków Województwa Podlaskiego. Mając ponad 130 lat niewiele zmienił się od czasów swego powstania. W 2016 r. przeprowadzono jego remont konserwatorski budynku obejmujący rewitalizację konstrukcji ścian, podwalin oraz wymianę stolarki okiennej. Uzyskał on wsparcie finansowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

*(Źródło: [placczarnieckiego10.net](http://placczarnieckiego10.net) – opr.ms)*

**Dotacja z UMWP** na wsparcie domu przy ul. Czarnieckiego 10 w

**Dotacje z UMWF na wsparcie domu przy ul. Czarnieckiego 10 w Tykocinie**

2014 r. - 12 000 zł - dotacja na podbicie fundamentów wewnętrznych budynku,

2016 r. - 20 000 zł dotacja na wymianę stolarki okiennej,

2018 r. - 6 500 zł - dotacja na przygotowanie wystawy pn.: „133 opowieści. Tykocin w latach 1885-2018”